

# Babilon, Artysta

Czy powie mi ktoś kim ja mam teraz być?  
Udawać artystę czy z pasji twórczej żyć?  
Mówić słowa modne, kłamiąc w żywe oczy?  
Tych, do których je kieruję, wciskać im kit?  
A może nic nie robić, zapodając modny bit.  
Tak, wtrącę coś o gettcie, z którego się wyrwałem  
O więzieniu, ciasnych ścianach, w których dorastałem  
Telewizji co kłamie, kłamie ciągle kłamie  
Zalepiając nam mózg tanimi sensacjami  
Każdy może chodzić własnymi drogami  
A może o miłości, przyjaźni bez granic  
Otwartości na innych, przestańcie mnie mamić  
Służalcze społeczeństwo produkty wytwarza  
A ja pierdoły ze sceny tylko gadam  
Każdy w pewnym wieku chce buntem się wykazać  
Niezależny, zniewolony pod publikę ułożony  
Śmieszny, sumienny dla mas przeklęty